

Program telewizji

od 28. I. do 3. II. br.

PONIEDZIAŁEK
Godz. 11.00: Program dla szkół (kl. VII-XI) audycja muzyczna. 11.30: Telewizja Katowice informuje. 17.00: Wiadomości. 17.05: Program dla dzieci: „Zrobimy to sami” i „Auto-stop”. 17.30: „Program filmowy”. 17.50: „Maszkaron” — pr. z Krakowa. 18.20: „Bureka” — mag. pop-naukowy. 18.40: Kino krótkich filmów. 19.30: Dziennik. 20.00: „Dobranoc”. 20.10: „A jutro cały świat” — program z cyklu „Zrodźnia bez maski” wg scen. J. Segla i J. Zaklewskiego. 20.45: Teatr TV — „Mandradora” — Nicolo Machiavelli. Tłum. Edwarda Boyle, adapt. J. Kaczu. 22.00: Wiad.

WTOREK
Godz. 16.20: Estrada poetycka: „Chwila przyswitu” — w oprac. A. Baumgardena. 16.50: Telewizja Katowice informuje. 17.00: Wiadomości. 17.05: Program dla dzieci: „Malowana bajka” i film krótkometraż. 17.35: „Jeszcze jeden walczący” progr. rozrywkowy. 18.05: „Drzewko mądrości” — teleturmal. 18.35: „Aby nie zmarować zimy” — program z cyklu „Na zdrowie”. 18.50: „Wieczór z Sukowickimi” — reportaż z cyklu „20.05: Dziennik. 20.00: „Dobranoc”. 20.05: „Nauka tańca towarzyskiego” — tr. z Krakowa. 20.25: „Wspomnienia o gwiazdach” — program filmowy. 21.00: Polska Kronika Filmowa. 21.30: „Wszystcy jesteśmy sędziami”. 22.10: Wiadomości.

ŚRODA
Godz. 9.25: „Wszędzie była huźka” film fab. prod. CSRS od lat 14. 11.00: Program dla szkół: „Jak rozmawiać style w sytuacji” dla kl. VII i II. wg uznania nauczycieli. 16.50: Telewizja Katowice informuje. 17.00: Wiadomości. 17.05: „Klub Myszki Miki”. 17.50: „Szczęśliwy Zurbiniowicz” — publ. 18.30: Rozmaitości krajoznawcze. 18.55: „Kontrowersje” — publicystyka młodzieżowa (20-lecie ZWZM). 19.30: Dziennik. 20.00: „Dobranoc”. 20.10: „1000 taktów muzyki” w wyk. zespołu kameral. S. Rachonia z udziałem solistów. 20.40: „Kaczki” program Andrzeja Kamińskiego. 21.25: „Studio 63” — „Svindnowskie” Alno „Nasza mała stabilizacja” dramat T. Rósfelwa. ret. A. Hanuszkiewicz. 22.15: Wiadomości.

CZWARTEK
Godz. 11.45: Program dla szkół: Historia (kl. VII). „Pod sztandarem proletariatu”. 16.50: Telewizja Katowice informuje. 17.00: Wiadomości. 17.05: Kronika filmowa dla dzieci i młodzieży. 17.30: „Mysłenie rzeź” rep. 17.50: Świątki Rozmaitości kulturalne. 18.55: „Tum i jednostka” pr. z cyklu „Jak patrzeć na film”. 18.55: „Mele na cenzurowanym” — repór. 19.30: Dziennik. 20.00: „Dobranoc”. 20.05: Polska Kronika Filmowa. 20.15: Magazyn aktualności gospodarczych. 20.30: „Teatr Kobrat”. 20.45: „Ostatnia wizyta”. 21.44: Wiad.

PIĄTEK
Godz. 16.50: Telewizja Katowice informuje. 17.00: Wiadomości. 17.05: Program dla dzieci: „Misi z ośmienną”. 17.30: „W dalekim drogach”. 17.40: Program tygodnia. 18.10: Program publicyst. 18.25: Film serjany. 18.55: Wszelchnia TV: „Kopalnia w centrum Krakowa” program z cyklu „W pracowniach polskich uczonych”. z Krakowa. 19.30: Dziennik. 20.00: „Dobranoc”. 20.10: „Stalingrad” w 20 rocznicę zwycięstwa nad Stalingradem — progr. publ. 20.40: „Cyrulik sewilski” Pierre Beaumarchais twórca z teatru w Warszawie. 22.30: Wiadomości.

SOBOTA
Godz. 10.15: „Takich dwóch jak nas trzech” — film fab. prod. franc. od lat 18. 11.45: Program dla szkół: „Geografia (kl. V)”. „Wody na ziemi”. z cyklu „Ziemia nasza planeta”. 16.50: Telewizja Katowice informuje. 17.00: Wiadomości. 17.05: Program dla dzieci: „Księżka czeka na ciebie” i „Co zobaczymy”. 18.05: „Misy marcyliści” film fab. prod. radz. (dla dzieci). 18.10: „Wieczorne rozmowy”. 19.30: Dziennik. 20.00: „Dobranoc”. 20.05: „Pegaz” — magazyn kult. 20.50: „Takich dwóch jak nas trzech” film. 22.20: Ostatnia wiadomość. 22.30: „Dziś i jutro” magazyn sportowców roku 1962”. 22.45: „Czysta Sekspira” — piosenki i muśteali — program rozrywk. wg scen. A. Bardinięgo i J. Minkiewicza (powtórzenie).

NIEDZIELA
Godz. 9.30: TV kurs rolnicza: „Wapnowanie gleb”. 11.15: „Złamana strzala” film serjany. 11.45: „Muzyka dla ciebie”. 13.30: „Sadko” film fab. prod. radz. (dow. dla młodzieży). 13.00: „Niedzielnia biesiada”. 16.45: Program dla dzieci: „Teatrzyk Violinek”. 16.18: Program filmowy. 16.45: „Dobranoc (kl.)” Formowa nieco filozoficzna i odc. powieści W. Saroyana w tłum. Krystyny Jurasz-Dambskiej. 17.10: Reżisja skrypcy-cy Von Velcu (Rumunia). 17.40: „Chwila wspomnień” kronika filmowa z lat dwudziestych. 18.10: „Parada kłamców i błagierów” teleturmal. 19.10: Kwadrans reżerwa. 19.30: Dziennik. 20.00: „Sportowa niedziela”. 20.30: „Szara lekcyjka” program film fab. prod. ameryk. dow. od 1. 16.

POGODA
Jak podaje PIRM — wyl baryczny z ośrodkiem nad Irlandią słabnie kinem poprzez północne Niemcy i Danię aż nad Finlandię. Pozostała część kontynentu europejskiego i Atlantyk pokrywały układy niżowe z ośrodkami nad Morzem Norweskim, w rejonie Turcji i Azorów. W dniu 28 bm. Polska będzie się znajdować na skrajnym wyżu i przewidziane jest zachmurzenie na ogół duże, na północy kraju większe przelotne, a miejscami głównie na południu opady śniegu. W ciągu dnia od północnego zachodu stopniowo wzrost zachmurzenia i opady śniegu. Temperatura minimalna w granicach od minus 14 do plus 10 st. w centrum do minus 5 na południu kraju; maksymalna odpowiednio od minus 8 st. do minus 5 i minus 2 stopni.

Bonn pragnie pojednania europejskiej „szóstki”

BONN (PAP)
Jak oświadczył w piątek szef bońskiego urzędu prasowego von Hase, rząd federalny przedłoży w najbliższy poniedziałek na konferencji EWG w Brukseli propozycje zmierzające do przywrócenia jednolitego szeszcio państw członków EWG i umożliwienia dalszych rokowań z Wielką Brytanią. Zdaniem rządu federalnego — powiedział von Hase — przystąpienie W. Brytanii do EWG powinno nastąpić w formie, która nie naruszałaby struktury układu rzymskiego i nie pomniejszałaby dotychczasowych osiągnięć Wspólnego Rynku. Jednakże należy umożliwić W. Brytanię przystąpienie się do Wspólnego Rynku na „dobrych warunkach”. Von Hase podkreślił, iż w Paryżu o-madroszono

WARSZAWA (PAP)
Z okazji święta narodowego Indii — 13 rocznicy proklamowania republiki, przewodniczący Rady Państwa PRL Aleksander Zawadzki wystosował do prezydenta Republiki Indii dr Sarvapalli Radhakrishnana telegram gratulacyjny, w którym przekazał zaprzyjaźnionemu narodowi indyjskiemu najlepsze życzenia w imieniu narodu polskiego, Rady Państwa PRL i własnym.

PEKIN (PAP)
Jak donosił Agencja Nowych Chin premier Rady Państwowej ChRL Czu En-lai wystosował w dniu 19 stycznia do premiera Cejlonu pani S. Bandaranaike list, w którym stwierdził, że rząd chiński akceptuje w zasadzie wysuniętą przez konferencję 6 krajów w Kolombo propozycję jako punkt wyjścia do spotkania oficjalnych przedstawicieli ChRL i Indii w celu omówienia sprawy utrzymania stanu przetrwania ognia i secesyjowania się zbliżonych obu stron tak, aby przyczynić się do przeprowadzenia rokowań między Chinami a Indią. W odpowiedzi na pokojowy apel konferencji w Kolombo, strona chińska gotowa jest uczynić jeszcze jeden krok naprzód na drodze do pojednania, i nie tworzyć w szeregach okręgów pogranicznych swych placówek administracyjnych pod warunkiem, że do tych okręgów nie zostaną wysłane wojska indyjskie i że nie uda się tam indyjski personel administracyjny.

WARSZAWA (PAP)
W związku z 13 rocznicą wywołania hitlerowskiego obrotu zagłady w Oświęcimiu 35 km. od było się uroczyste zebranie warszawskiego klubu B. wieźniów Organizacji przy ZBoWiD, zorganizowane przy współudziale Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju.

WARSZAWA (PAP)
W związku z 13 rocznicą wywołania hitlerowskiego obrotu zagłady w Oświęcimiu, otwarta została w piątek w salach reżutowych Teatru Narodowego w Warszawie wystawa około 150 prac, których twórcami są B. wieźniowie Oświęcimia. Część eksponatów stanowią prace wykonane podczas w czasie pobytu ich autorów w oświęcimskim obozie.

WARSZAWA (PAP)
W związku z 13 rocznicą wywołania hitlerowskiego obrotu zagłady w Oświęcimiu, otwarta została w piątek w salach reżutowych Teatru Narodowego w Warszawie wystawa około 150 prac, których twórcami są B. wieźniowie Oświęcimia. Część eksponatów stanowią prace wykonane podczas w czasie pobytu ich autorów w oświęcimskim obozie.

WARSZAWA (PAP)
W związku z 13 rocznicą wywołania hitlerowskiego obrotu zagłady w Oświęcimiu, otwarta została w piątek w salach reżutowych Teatru Narodowego w Warszawie wystawa około 150 prac, których twórcami są B. wieźniowie Oświęcimia. Część eksponatów stanowią prace wykonane podczas w czasie pobytu ich autorów w oświęcimskim obozie.

WARSZAWA (PAP)
W związku z 13 rocznicą wywołania hitlerowskiego obrotu zagłady w Oświęcimiu, otwarta została w piątek w salach reżutowych Teatru Narodowego w Warszawie wystawa około 150 prac, których twórcami są B. wieźniowie Oświęcimia. Część eksponatów stanowią prace wykonane podczas w czasie pobytu ich autorów w oświęcimskim obozie.

WARSZAWA (PAP)
W związku z 13 rocznicą wywołania hitlerowskiego obrotu zagłady w Oświęcimiu, otwarta została w piątek w salach reżutowych Teatru Narodowego w Warszawie wystawa około 150 prac, których twórcami są B. wieźniowie Oświęcimia. Część eksponatów stanowią prace wykonane podczas w czasie pobytu ich autorów w oświęcimskim obozie.

WARSZAWA (PAP)
W związku z 13 rocznicą wywołania hitlerowskiego obrotu zagłady w Oświęcimiu, otwarta została w piątek w salach reżutowych Teatru Narodowego w Warszawie wystawa około 150 prac, których twórcami są B. wieźniowie Oświęcimia. Część eksponatów stanowią prace wykonane podczas w czasie pobytu ich autorów w oświęcimskim obozie.

WARSZAWA (PAP)
W związku z 13 rocznicą wywołania hitlerowskiego obrotu zagłady w Oświęcimiu, otwarta została w piątek w salach reżutowych Teatru Narodowego w Warszawie wystawa około 150 prac, których twórcami są B. wieźniowie Oświęcimia. Część eksponatów stanowią prace wykonane podczas w czasie pobytu ich autorów w oświęcimskim obozie.

WARSZAWA (PAP)
W związku z 13 rocznicą wywołania hitlerowskiego obrotu zagłady w Oświęcimiu, otwarta została w piątek w salach reżutowych Teatru Narodowego w Warszawie wystawa około 150 prac, których twórcami są B. wieźniowie Oświęcimia. Część eksponatów stanowią prace wykonane podczas w czasie pobytu ich autorów w oświęcimskim obozie.

WARSZAWA (PAP)
W związku z 13 rocznicą wywołania hitlerowskiego obrotu zagłady w Oświęcimiu, otwarta została w piątek w salach reżutowych Teatru Narodowego w Warszawie wystawa około 150 prac, których twórcami są B. wieźniowie Oświęcimia. Część eksponatów stanowią prace wykonane podczas w czasie pobytu ich autorów w oświęcimskim obozie.

WARSZAWA (PAP)
W związku z 13 rocznicą wywołania hitlerowskiego obrotu zagłady w Oświęcimiu, otwarta została w piątek w salach reżutowych Teatru Narodowego w Warszawie wystawa około 150 prac, których twórcami są B. wieźniowie Oświęcimia. Część eksponatów stanowią prace wykonane podczas w czasie pobytu ich autorów w oświęcimskim obozie.

WARSZAWA (PAP)
W związku z 13 rocznicą wywołania hitlerowskiego obrotu zagłady w Oświęcimiu, otwarta została w piątek w salach reżutowych Teatru Narodowego w Warszawie wystawa około 150 prac, których twórcami są B. wieźniowie Oświęcimia. Część eksponatów stanowią prace wykonane podczas w czasie pobytu ich autorów w oświęcimskim obozie.

WARSZAWA (PAP)
W związku z 13 rocznicą wywołania hitlerowskiego obrotu zagłady w Oświęcimiu, otwarta została w piątek w salach reżutowych Teatru Narodowego w Warszawie wystawa około 150 prac, których twórcami są B. wieźniowie Oświęcimia. Część eksponatów stanowią prace wykonane podczas w czasie pobytu ich autorów w oświęcimskim obozie.

M.n. Rapacki zakończył wizytę w Indii

DELHI (PAP)
W piątek, po zwiedzeniu słynnych grot „Elephanta” położonych na wyspce w pobliżu Bombaju, min. Rapacki i towarzyszące mu osoby podejmowani byli śniadaniem przez gubernatora stanu Maharastra panią Vijyalaksmi Pandit.

DEPEZA A. Zawadzkiego
WARSZAWA (PAP)
Z okazji święta narodowego Indii — 13 rocznicy proklamowania republiki, przewodniczący Rady Państwa PRL Aleksander Zawadzki wystosował do prezydenta Republiki Indii dr Sarvapalli Radhakrishnana telegram gratulacyjny, w którym przekazał zaprzyjaźnionemu narodowi indyjskiemu najlepsze życzenia w imieniu narodu polskiego, Rady Państwa PRL i własnym.

Rząd chiński akceptuje propozycję konferencji w Kolombo

PEKIN (PAP)
Jak donosił Agencja Nowych Chin premier Rady Państwowej ChRL Czu En-lai wystosował w dniu 19 stycznia do premiera Cejlonu pani S. Bandaranaike list, w którym stwierdził, że rząd chiński akceptuje w zasadzie wysuniętą przez konferencję 6 krajów w Kolombo propozycję jako punkt wyjścia do spotkania oficjalnych przedstawicieli ChRL i Indii w celu omówienia sprawy utrzymania stanu przetrwania ognia i secesyjowania się zbliżonych obu stron tak, aby przyczynić się do przeprowadzenia rokowań między Chinami a Indią. W odpowiedzi na pokojowy apel konferencji w Kolombo, strona chińska gotowa jest uczynić jeszcze jeden krok naprzód na drodze do pojednania, i nie tworzyć w szeregach okręgów pogranicznych swych placówek administracyjnych pod warunkiem, że do tych okręgów nie zostaną wysłane wojska indyjskie i że nie uda się tam indyjski personel administracyjny.

Nowe sukcesy ZSRR w gospodarczym współzawodnictwie z USA

MOSKWA (PAP)
Centralny urząd statystyczny ZSRR opublikował w piątek komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego na r. 1962. Z wstępnych danych wynika, że produkcja wyrobów przemysłowych zwiększyła się o 9,5 proc. (średnio produkcji o przeszło 10 proc., a artykułów masowego spożycia — o 7 proc.). Globalna produkcja przemysłowa ZSRR osiągnęła w ubiegłym roku około 63 proc. produkcji USA (w 1957 r. — 47 proc.).

MOSKWA (PAP)
Centralny urząd statystyczny ZSRR opublikował w piątek komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego na r. 1962. Z wstępnych danych wynika, że produkcja wyrobów przemysłowych zwiększyła się o 9,5 proc. (średnio produkcji o przeszło 10 proc., a artykułów masowego spożycia — o 7 proc.). Globalna produkcja przemysłowa ZSRR osiągnęła w ubiegłym roku około 63 proc. produkcji USA (w 1957 r. — 47 proc.).

MOSKWA (PAP)
Centralny urząd statystyczny ZSRR opublikował w piątek komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego na r. 1962. Z wstępnych danych wynika, że produkcja wyrobów przemysłowych zwiększyła się o 9,5 proc. (średnio produkcji o przeszło 10 proc., a artykułów masowego spożycia — o 7 proc.). Globalna produkcja przemysłowa ZSRR osiągnęła w ubiegłym roku około 63 proc. produkcji USA (w 1957 r. — 47 proc.).

MOSKWA (PAP)
Centralny urząd statystyczny ZSRR opublikował w piątek komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego na r. 1962. Z wstępnych danych wynika, że produkcja wyrobów przemysłowych zwiększyła się o 9,5 proc. (średnio produkcji o przeszło 10 proc., a artykułów masowego spożycia — o 7 proc.). Globalna produkcja przemysłowa ZSRR osiągnęła w ubiegłym roku około 63 proc. produkcji USA (w 1957 r. — 47 proc.).

MOSKWA (PAP)
Centralny urząd statystyczny ZSRR opublikował w piątek komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego na r. 1962. Z wstępnych danych wynika, że produkcja wyrobów przemysłowych zwiększyła się o 9,5 proc. (średnio produkcji o przeszło 10 proc., a artykułów masowego spożycia — o 7 proc.). Globalna produkcja przemysłowa ZSRR osiągnęła w ubiegłym roku około 63 proc. produkcji USA (w 1957 r. — 47 proc.).

MOSKWA (PAP)
Centralny urząd statystyczny ZSRR opublikował w piątek komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego na r. 1962. Z wstępnych danych wynika, że produkcja wyrobów przemysłowych zwiększyła się o 9,5 proc. (średnio produkcji o przeszło 10 proc., a artykułów masowego spożycia — o 7 proc.). Globalna produkcja przemysłowa ZSRR osiągnęła w ubiegłym roku około 63 proc. produkcji USA (w 1957 r. — 47 proc.).

MOSKWA (PAP)
Centralny urząd statystyczny ZSRR opublikował w piątek komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego na r. 1962. Z wstępnych danych wynika, że produkcja wyrobów przemysłowych zwiększyła się o 9,5 proc. (średnio produkcji o przeszło 10 proc., a artykułów masowego spożycia — o 7 proc.). Globalna produkcja przemysłowa ZSRR osiągnęła w ubiegłym roku około 63 proc. produkcji USA (w 1957 r. — 47 proc.).

MOSKWA (PAP)
Centralny urząd statystyczny ZSRR opublikował w piątek komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego na r. 1962. Z wstępnych danych wynika, że produkcja wyrobów przemysłowych zwiększyła się o 9,5 proc. (średnio produkcji o przeszło 10 proc., a artykułów masowego spożycia — o 7 proc.). Globalna produkcja przemysłowa ZSRR osiągnęła w ubiegłym roku około 63 proc. produkcji USA (w 1957 r. — 47 proc.).

MOSKWA (PAP)
Centralny urząd statystyczny ZSRR opublikował w piątek komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego na r. 1962. Z wstępnych danych wynika, że produkcja wyrobów przemysłowych zwiększyła się o 9,5 proc. (średnio produkcji o przeszło 10 proc., a artykułów masowego spożycia — o 7 proc.). Globalna produkcja przemysłowa ZSRR osiągnęła w ubiegłym roku około 63 proc. produkcji USA (w 1957 r. — 47 proc.).

MOSKWA (PAP)
Centralny urząd statystyczny ZSRR opublikował w piątek komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego na r. 1962. Z wstępnych danych wynika, że produkcja wyrobów przemysłowych zwiększyła się o 9,5 proc. (średnio produkcji o przeszło 10 proc., a artykułów masowego spożycia — o 7 proc.). Globalna produkcja przemysłowa ZSRR osiągnęła w ubiegłym roku około 63 proc. produkcji USA (w 1957 r. — 47 proc.).

MOSKWA (PAP)
Centralny urząd statystyczny ZSRR opublikował w piątek komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego na r. 1962. Z wstępnych danych wynika, że produkcja wyrobów przemysłowych zwiększyła się o 9,5 proc. (średnio produkcji o przeszło 10 proc., a artykułów masowego spożycia — o 7 proc.). Globalna produkcja przemysłowa ZSRR osiągnęła w ubiegłym roku około 63 proc. produkcji USA (w 1957 r. — 47 proc.).

MOSKWA (PAP)
Centralny urząd statystyczny ZSRR opublikował w piątek komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego na r. 1962. Z wstępnych danych wynika, że produkcja wyrobów przemysłowych zwiększyła się o 9,5 proc. (średnio produkcji o przeszło 10 proc., a artykułów masowego spożycia — o 7 proc.). Globalna produkcja przemysłowa ZSRR osiągnęła w ubiegłym roku około 63 proc. produkcji USA (w 1957 r. — 47 proc.).

Nie chcą być statystami

Inf. wł. Wczoraj w Krakowie odbyła się narada radnych członków Związku Młodzieży Wiejskiej, z udziałem przewodniczącego ZG ZMW Józefa Tełchmy, kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR tow. B. Lukassewicza, zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR tow. Nowickiego, sekretarza Prezydium WRN — M. Budziwojskiego, kierownika niektórych wydziałów WRN i in.

Komunikat Muzeum Wawelskiego
Dyrekcja Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu podaje do wiadomości, że w dnach 23 i. do 16 II. br. włącznie, komnaty Zamku Wawelskiego będą zamknięte dla zwiedzających ze względu na konieczność podjęcia okresowych prac konserwatorskich.

W dyskusji młodsi radni przedstawili swoje doświadczenia i spostrzeżenia, wskazywali przykłady inicjatyw społecznej, wyrażającej się w podejmowaniu przez młodzież czynów dobroczynnych, budowy świetlic i domów kultury. Nie zabrakło uwag o pracy młodzieżowych бригад ochrony rolni, przysposobieniu rolniczym i innych formach działania, sprzyjających wzrostowi zainteresowań młodych sprawami publicznymi, problemami danego środowiska.

Uczestnicy narady zdecydowali o utworzeniu Zespołu Młodego Radnego przy Zarządzie Wojewódzkim ZMW. Narada zapoczątkowała cały cykl prac (m. in. wkrótce będzie prowadzone szkolenie radnych — członków ZMW) zmierzających do podniesienia rangi młodych radnych i ich skuteczniejszego udziału w pracy rad narodowych. (zg)

W kilku wierszach
POLSKA WYPRAWA DO KOŁA NIGERII
Lagos. Podróżnik-geograf mgr Wojciech Dworzycy oraz fotograf Karol Holeksa zakończyli 23 bm. ponad 5.000-kilometrową podróż ładową dookoła Nigerii.

UCHWAŁA KC KPZR I RADY MINISTRÓW ZSRR
MOSKWA. „Pravda” z 22 bm. opublikowała uchwałę KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR, o krokach zmierzających do dalszego rozwoju nauk biologicznych i o zacieśnieniu ich więzi z praktyką.

UCHWAŁA KC KPZR I RADY MINISTRÓW ZSRR
MOSKWA. „Pravda” z 22 bm. opublikowała uchwałę KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR, o krokach zmierzających do dalszego rozwoju nauk biologicznych i o zacieśnieniu ich więzi z praktyką.

UCHWAŁA KC KPZR I RADY MINISTRÓW ZSRR
MOSKWA. „Pravda” z 22 bm. opublikowała uchwałę KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR, o krokach zmierzających do dalszego rozwoju nauk biologicznych i o zacieśnieniu ich więzi z praktyką.

UCHWAŁA KC KPZR I RADY MINISTRÓW ZSRR
MOSKWA. „Pravda” z 22 bm. opublikowała uchwałę KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR, o krokach zmierzających do dalszego rozwoju nauk biologicznych i o zacieśnieniu ich więzi z praktyką.

UCHWAŁA KC KPZR I RADY MINISTRÓW ZSRR
MOSKWA. „Pravda” z 22 bm. opublikowała uchwałę KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR, o krokach zmierzających do dalszego rozwoju nauk biologicznych i o zacieśnieniu ich więzi z praktyką.

UCHWAŁA KC KPZR I RADY MINISTRÓW ZSRR
MOSKWA. „Pravda” z 22 bm. opublikowała uchwałę KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR, o krokach zmierzających do dalszego rozwoju nauk biologicznych i o zacieśnieniu ich więzi z praktyką.

UCHWAŁA KC KPZR I RADY MINISTRÓW ZSRR
MOSKWA. „Pravda” z 22 bm. opublikowała uchwałę KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR, o krokach zmierzających do dalszego rozwoju nauk biologicznych i o zacieśnieniu ich więzi z praktyką.

UCHWAŁA KC KPZR I RADY MINISTRÓW ZSRR
MOSKWA. „Pravda” z 22 bm. opublikowała uchwałę KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR, o krokach zmierzających do dalszego rozwoju nauk biologicznych i o zacieśnieniu ich więzi z praktyką.

UCHWAŁA KC KPZR I RADY MINISTRÓW ZSRR
MOSKWA. „Pravda” z 22 bm. opublikowała uchwałę KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR, o krokach zmierzających do dalszego rozwoju nauk biologicznych i o zacieśnieniu ich więzi z praktyką.

UCHWAŁA KC KPZR I RADY MINISTRÓW ZSRR
MOSKWA. „Pravda” z 22 bm. opublikowała uchwałę KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR, o krokach zmierzających do dalszego rozwoju nauk biologicznych i o zacieśnieniu ich więzi z praktyką.

UCHWAŁA KC KPZR I RADY MINISTRÓW ZSRR
MOSKWA. „Pravda” z 22 bm. opublikowała uchwałę KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR, o krokach zmierzających do dalszego rozwoju nauk biologicznych i o zacieśnieniu ich więzi z praktyką.

SPORT

W rewanżowym meczu o Puchar Europy

Dzisiaj grają: Wisła — Euzella

Po zwycięskim meczu o Puchar Europy koszykarzy Wisły w Luksemburgu nikt nie wątpi, że Krakowianie zdobyli awans do ćwierćfinałów. Warto jednak obejrzeć dzisiejsze spotkanie rewanżowe w hall Wisły. Koszykarze Luksemburga wczoraj przegrali do Krakowa. Wraz z drużyną przyjeżdżał: mer miasta Vianden p. VICTOR ABENDS oraz kierownik ekipy p. FRANKIE HANSEN.

W kawalerne Wisły przy czarnej kawie ucieliśmy się miłymi gołmi wraz z opiekunem ekipy, działaczem Wisły, mgr Zebanym, krótką pogawędkę.

Luksemburczycy po raz pierwszy grają w Polsce, w samych superlatywach wyrażają się o swym przeciwniku. Uważają, że Wisła poziomem gry nie odbiega od rewanżowych półfinalistów, że może ustąpić nieco zwycięstwu (np. Reślowi Madryt, lecz przeważa kondycja, szybkość i ambicja gra Luksemburczyków nawiązał bardzo serdeczne więzy z krakowianami i traktują swój pobyt w Krakowie z pewnym sentymentem. Polskę znają z czasów okupacji, gdy niekiedy z nich przebywali w obozie koncentracyjnym Dąbrowice pod Lublinem. Polacy okazali im wówczas dużo serca, Euzella to klub nawiązków amatorów. Przykładem tego niech będzie fakt, że goście przybyli do Krakowa na własny koszt i to bez trenera, który jako profesor liceum nie uzyskał zwolnienia z pracy na wyjazd.

Wczoraj goście zwiedzili Dom Sportu Wisły. Są pełni zachwytu nie tylko co do samej hali, lecz i całego kombinatu sportowego Wisły. Dziś w programie mają zwiedzenie Wawelu, Wieliczki i gościnna lampka wina u wiceprezesa wojewódzkiego MRN, inż. Górskiego.

A wczoraj o godz. 18 spotykamy się na meczu Wisła—Euzella w hall Wisły. Tak sympatyczna drużyna warto zobaczyć.

Machowski jedzie do Australii?

W ciągu najbliższych trzech miesięcy wyjedzie do Australii jeden z najlepszych polskich piłkarzy piłkarskich w Australii pięciu piłkarzy jako pierwsza w tym roku „doróżna” pomoc PKOl. Kandydatów jest wielu, napłynęło ponad 30 zgłoszeń. Z bardziej znanych piłkarzy chęć wyjazdu na piąty kontynent wyrazili: Sasładek, Kowalec, Zębicki, Machowski, Stachowiak, Witczak, Peterek, Szczepaniak i Hajduk.

Obecna grupa, która wyjedzie do Australii, będzie tam przebywać ponad 2 lata, niekiedy zostaną nawet 4 lata.

W kilku wierszach
4 lutego Teresa Cieplą i Witold Baran udają się do USA na serie startów w mityngach halowych. Polacy będą startować w Nowym Jorku, Los Angeles, Cleveland i Chicago.

W rozrywkowym wesołym slalomie specjalnym w Nosalu zwyciężył J. Maruszak 1,48,5 przed Gógalskim 1,49,1 i Kurkowiakiem 1,50,3.

Jako druga ekipa zagraniczna do XVI Wiosny Pokoju zgłosiła się Belgia. Organizatorzy posiadają już zgłoszenie Anglii.

W hall sportowej w Łodzi rozpoczęła się turniej tenisowy. Pierwszy dzień przyniósł wielką sensację. Junior łódzkiego „MKT” Tadeusz Nowicki pokonał mistrza Polski Gąsiora 8:6, 6:3.

Łżywy i ślizgawka — bezpłatnie
Uruchomiono w Krakowie nową ślizgawkę dla młodzieży. Z inicjatywy kierownika Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego mgr Krokosa urządzono w czynie społecznym obok „Jordanówki” w Parku Jordana — jodowskiu. Wstęp na ślizgawkę jest bezpłatny, dodatkowym udogodnieniem dla amatorów fizywarstwa jest uruchomiona wypożyczalnia łyżew.

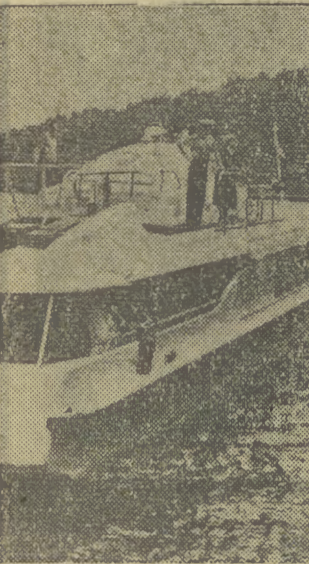
«Kolejarska» Olsza — dla kolejarzy
Od pewnego czasu w Krakowie mało się słyszy o zaistnieniu klubie kolejarzy — Olszy. Były pewnie tarapaty organizacyjne, były różne propozycje, plany. Wreszcie zapadła decyzja — Olsza ma być par excellence klubem kolejowym, ma bazować na własnych obiektach sportowych.

Zaczęto od preorganizowania sekcji sportowych. Zrezygnowano z takiej pociąg klubowej jak lekkoatletyka, zrezygnowano również z koszykówki.

Zrobmy krótki przegląd tych sekcji: tenis — pierwszoligowa drużyna, mający wybitnego trenera J. Hebdę i młodych instruktorów Szykiewicza i Wajdy, prowadzących szkiełkę tenisową, ma jak najlepsze warunki rozwoju.

Tow. mgr Jan Zelek
długoletni pracownik spółdzielczości, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego, urodzony w dniu 22 stycznia

Co nowego?



KIJOW. „Laboratoria”: statki-automaty wykrywające przez instytucje badawcze, żeglują po Dnieprze, bez kapitału i załogi.

LONDYN. Francuscy naukowcy otrzymali zezwolenie na poszukiwanie ropy naftowej w hrabstwie Yorku.

OMSK. Niespodzianka: perleżki importowane z Sahary, bardzo dobrze aklimatyzują się na Syberii.

MONACHUM. W celu ochrony policji przed gangsterami: panczer extra-lekki (11 kg) i hełm.

PARYŻ. Ultranowoczesny gmach ambasady radzieckiej ma stanąć w Paryżu.

BONN. Adenauer — humorysta... Z okazji 87 rocznicy urodzin powiedział: „Aby żyć długo, trzeba pracować wiele, mało pić, nie palić i... kochać rodziców.

KOPENHAGA. Lekarze: Klienci przybiegają na wodę po 3 kg w czasie od 25 grudnia do 5 stycznia.

DENVER. Malo Amerykanie mogą brać z ZOO na 7 dni do domu zwierzęta: oswojonego geparda, węże, itp. Ale po co?

RZYM. W północnym Pakiście, włoski archeolog odnalazł wyroby garncarskie z napisami grecko-perskimi, datowane 500 lat przed przyjściem Aleksandra.

MOSKWA. Słynny radziecki chirurg prof. Demichow jedyny na świecie specjalista przeszczepienia serca, podejmuje się, — być może — pierwszej operacji na człowieku, nieuleczalnie chorej małej Duncie Anicie.

LENINGRAD. List Romain Rollanda z roku 1918 odnaleziono w Leningradzie. Pisany do Tichonowa po rosyjsku.

BERNO. Tkanina szwajcarska, niezwykle barwna, po której spływa oliwa, deszcz, błoto, nie pozostawiając plam.

SZTOKHOLM. Dla pałacy nalogowych, mechaniczna papierosnica uwalniająca od czasu do czasu papierosa. Nazwa „Memo Smok”.

LONDYN. Angielska maszyna, która zamienia stare butelki w żwir.

MOSKWA. 10 tomowa rewidycyjna radziecka encyklopedia dla dzieci, będzie tłumaczona w Grecji, Japonii, i Czechosłowacji.

Pod jednym względem Tokio przystosowało się do zachodniej cywilizacji co do ilości lokali nocnych. Barów, herbaciarni, klubów nocnych, kabaretów, (każdy z lokali z programem artystycznym) naliczyć można w Tokio do 8000. Pod tym względem przetrasta Tokio Las Vegas, Nowy Jork i Floryda razem wzięte. Rzecz inna, że temu rozrostowi nocnego życia sprzyjają przepisy podatkowe. Wydatki, ponoszone w lokalach nocnych przez płaćących podatek dochodowy, odliczane są od sumy płaćącej podatkowi, jak diety w razie wyjazdu, czy inne wydatki, związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Przepisowi temu podlega nawet opłata za towarzystwo tancerki przy stoliku, czy za taniec z nią na parkiecie. Nawiasem mówiąc, te liczne lokale nocne nie są wcale tanie. Wstęp kosztuje zazwyczaj 2000 jenów, a więc blisko 6 dolarów, a jeden kieliszek whisky lub wódki — 1,5 dolara.

Z nocnymi lokalami opanowała Tokio whisky i inne alkohole pochodzenia zachodniego. Sake, piwo czy raczej wino ryżowe, coraz bardziej wychodzi z użycia, wypierane przez dżin i whisky. Fabrykanci sake prowadzą rozpaczliwą kampanię na rzecz zwiększenia konsumpcji tego napoju. Gotowi są nawet na kompromis, propagując cocktail pod nazwą „Fuji Sake”. W jego skład obok sake wchodzi koniak, dżin, sok cytrynowy i wino. Wprowadzono także na rynek sake gazowane, jak szampan i sake w tubach do natychmiastowego konsumowania, np. przy automatach ulicznych. Bardziej przywiązani do tradycji Japończyków, protestują przeciwko takiemu postępowaniu narodowego napoju, który powinno się pić jedynie w postaci czystej, w temperaturze 44 do 48 stopni. Sake ma zasadniczo 12 procent alkoholu, istnieją także odmiany „wzmocnione”, dochodzące do 20 procent.

Złotliwi twierdzą, że tak żywołowo rozwijające się życie nocne i związane z tym wzrost spożycia mocnych trunków, przyczynia się do tego, iż na słupach reklamowych i na łamach gazet coraz więcej ogło-

JAPONIA

NOCNE ŻYCIE i... jego skutki

szzeń, anonsujących zakłady dla nerwowo chorych i — po prostu — szpitale dla wariatów. „Przyjdź do naszego zakładu — reklamuje jeden z plakatów — a skosztujesz z najlepszej opieki i pomocy lekarskiej”. Inny plakat głosi, że po zaznajomieniu się z doskonałością wyposażenia kliniki, zadowolony pacjent nie będzie jej chciał w ogóle opuścić. Podobno — jak twierdzi się oficjalnie — ta kampania reklamowa szpitali dla wariatów, spowodowana jest nie tyle wzrostem kandydatów do leczenia, co powstaniem zbyt wielkiej konkurencji między prywatnymi zakładami. Jeśli jednak powstało wiele prywatnych lecznic, widocznie była na nie koniunktura...

I jeszcze drugi rezultat przemian „cywilizacyjnych” w Japonii. Liczba samobójstw jest tu najwyższa na świecie. Co pół godziny jakiś Japończyk popełnia samobójstwo. Zastanawia zwłaszcza wzrost samobójstw wśród ludzi starszych. Uważa się, że nie są już w stanie dotrzymać kroku tempu, jakie w Japonii nabrało życie.



HUGH GAITSKELL

Zmarł ostatnio w wieku 56 lat przywódca Labour Party, Hugh Gaitskell, urodził się w Indiach w rodzinie angielskiego urzędnika kolonialnego. W 1927 r. ukończył wydział filozofii, polityki i ekonomii na uniwersytecie w Oksfordzie. Rok wcześniej wstąpił do partii labourystowskiej, z ramienia której kandydował w 1935 r., zresztą bez powodzenia, do parlamentu.

Gaitskell, który w latach 1935-1939 wykładał ekonomię polityczną na Uniwersytecie Londyńskim, podjął w 1939 r. pracę w tzw. ministerstwie wojny ekonomicznej, pełniąc funkcję osobistego sekretarza ministra. W 1945 r., w zwycięskich dla Labour Party wyborach, został wybrany do Izby Gmin. W okresie sprawowania w latach 1945-1951 władzy przez Labour Party pełnił on m. in. funkcję ministra stanu do spraw gospodarki, a następnie ministra finansów. Od 1955 r. Gaitskell, który uprzednio piastował różne kierownicze stanowiska w Labour Par-

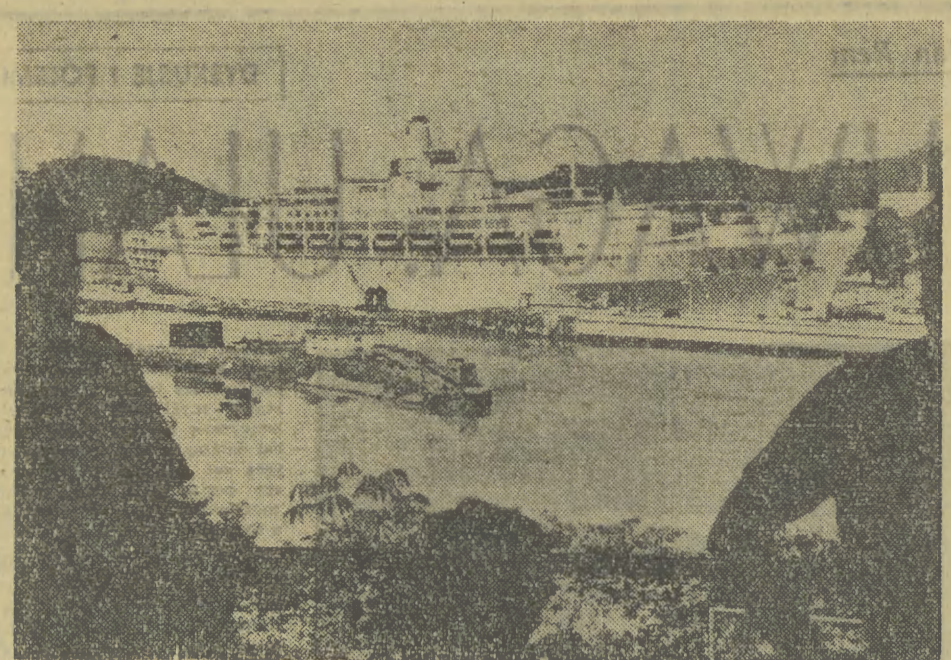


ty, był przywódcą partii oraz przewodniczącym jej frakcji parlamentarnej.

Warto przypomnieć, że we wrześniu ub. roku Gaitskell złożył wizytę w Polsce. Wyowiedział się on wówczas na rzecz utworzenia strefy bezatomowej w centrum Europy, stwierdzając m. in., że polski plan utworzenia strefy kontrolowanych zbrojeń w Europie Środkowej zgodny jest w zasadzie z propozycjami wysuwanymi w tej sprawie przez Labour Party. „Plan Rapackiego powinien być poważnie potraktowany w czasie genewskiej konferencji rozbrojenkowej” — stwierdził Gaitskell na konferencji prasowej po powrocie do Londynu, dodając, iż w wypadku realizacji tego planu żadna ze stron nie znalazłaby się w gorzszym położeniu wobec drugiej, podczas gdy poważnie wzrosłoby bezpieczeństwo Europy.

Innym wyrazem poglądów Gaitskella w dziedzinie polityki zagranicznej było jego wypowiedzenie się na rzecz uznania granicy na Odrze i Nysie. Jak stwierdził on, stanowisko takie reprezentuje cała Labour Party.

Śmierć Gaitskella oznacza odejście z życia politycznego Wielkiej Brytanii wybitnego działacza. W związku z trudną sytuacją, w jaką wnikła Wielka Brytania w wyniku polityki konserwatywnego rządu premiera Macmillana, przewidywano, iż w najbliższych wyborach zwycięstwo odniesie Labour Party. Hugh Gaitskell objął wówczas funkcję premiera.



ARGENTYNA

NRF

Hitlerowcy...

„Tak jak rybak, który w argentyńskim porcie rybackim Mar del Plata zatapia swoją sieć i wyciąga na powierzchnię większe bądź mniejsze stworzenia morskie, tak i my zarzuciliśmy w Argentynie naszą sieć na hitlerowców. Sznurzy sieć mało nie pękły, tak wielki był połów”. Autor tych słów, Michael Frank, opowiada o rezultatach tego „połowu” na 160 stronach swojej książki, wydanej niedawno w Hamburgu. Jest to opowiadanie człowieka, który — jak sam pisze — z wieloma wymienionymi w książce „starymi hitlerowcami” przy jednym stole siedział i uczył się ich poznać.

Kiedy Argentyna pod naciskiem Stanów Zjednoczonych wypowiedziała w 1944 roku wojnę Niemcom hitlerowskim, klasa Trzeciej Rzeszy była już przesądzona. Organizacje hitlerowskie nad La Plata liczyły wówczas 60.000 członków. Nie odczuły jednak prawie wcale skutków wypowiedzenia wojny Hitlerowi przez kraj, który ich gościł. Po zakończeniu wojny szybko odbudowały swoje wpływy i służyły jak mogły pomocą bojownikom „Europei aż po Ural”. Biuro podróży „Vianord” troszczyło się o zapewnienie schronienia i zaopatrzenia w fałszywe paszporty byłych SS-manów i gestapowców. Tu, w Argentynie, znalazł bezpieczne schronienie — dopóki nie stanął przed sądem w Izraelu — Eichmann. Tu schronił się przestępca wojenny z obywatelstwem, dr Mengele. Człowiek pilot hitlerowski Luftwaffe — gen. Adolf Galland, gen. Bauchbach i pik. Hans Ulrich Rudel, a także były dowódca hitlerowskiej floty czarnomorskiej, admirał Litzmann, znaleźli nie tylko goście, ale i pracę w charakterze instruktorów w argentyńskim lotnictwie i marynarce. „Dlaczego — pyta Frank — obecność tych hitlerowców w Argentynie oznacza niebezpieczeństwo? Pomieważ te 60.000 „zadomowionych” narodowych socjalistów” nie przeżyli klęski Niemiec Hitlera, ani jej nie uznali.

Jedni i drudzy mają przy tym własną koncepcję urzędowania świata. Typowe pod tym względem są artykule ukazujących się w języku niemieckim w Buenos Aires miesięcznika „Der Weg” i dziennika „Freie Presse”, który reklamuje się jako największy z ukazujących się poza Niemcami dzienników niemieckich nie tylko w Argentynie i Ameryce Południowej, ale na całym świecie. Dziennik ten codziennie niemal pochwała brak porozumienia między Wschodem i Zachodem, który otwiera wielkie możliwości Niemcom i Argentynie. Niemcy mogłyby się w tej sytuacji stać znów „arbitrem Europy”, a Argentyna zyskać na wojnie między Wschodem i Zachodem. Zostałaby po zakończeniu trzeciej wojny światowej najsilniejszym militarnie państwem kontynentu południowoamerykańskiego i na czele Stanów Zjednoczonych Ameryki Południowej mogłaby przeprowadzić z kontynentu wyczerpany wojną Jankesów. „Wygląda to na całkowicie naiwny plan?” — pisze Frank. — Nic jednak nie jest zbyt naiwne, co znajduje wiążących zwolenników”.

Plany urzędowania świata, obmyślane przez hitlerowców nad La Plata, nie ograniczają się do półkuli zachodniej. Im chodzi również o Europę. Dziennik „Freie Presse” nie pozostawia co do tego żadnej wątpliwości. Jego czołowy komentator, Wilfried von Oven, to były pracownik ministerstwa propagandy Goebbelsa, swego czasu akredytowany przy hitlerowskim Legionie Condor, który pomagał Franco w zaprowadzeniu faszyzmu na ziemi hiszpańskiej. Oven jest zatrudniony w ambasadzie NRF w Buenos Aires, a „Freie Presse” zdecydowanie popiera kanclerza Adenauera i drukuje jego przemówienia jako artykuły w wywołania u czytelników wrażeń, że szef rządu bońskiego jest jej współpracownikiem.

Na łamach „Freie Presse” pan von Oven wypowiada się również na temat przyszłości stosunków polsko-niemieckich. W artykule pt. „Rak Europy” Oven atakuje znanego filozofa, Karla Jaspersa, który nazwa nierealnym żądanie zjednoczenia Niemiec w starych granicach i podkreśla ich historyczną zmienność oraz twierdzi, że już sama nazwa „Kuratorium Niepodzielne Niemcy” jest międzynarodową prowokacją. Były sprawozdawca bojowych wycieczek Legionu Condor w Hiszpanii na to: „Kiedy wreszcie Niemcy wyproszą sobie ten Jasperowski teatr dla politycznych dzieci? Kiedy wreszcie odezwie się u nich poczucie narodowe, tak jak tego coraz silniej domagają się Adenauer, Strauss i inni rozsądni ludzie w Niemczech?... Gdzie od czasu zakończenia wojny podniosły się w Niemczech naprawdę poważne głosy przeciwko powodzi półprawd i kłamstw, za pomocą których w historii świata ma być połączone pojęcie wyłączonej winy Niemiec za wojnę i prawo zwycięzców?... Jeżeli Niemcy będą dążyły do nowego zbliżenia z Polską w duchu Jasperowskiej gotowości do rezygnacji, można im przepowiedzieć niedobry koniec. Prawdziwie i trwale rozwiązaniem nie może nastąpić nigdy kosztem tylko jednego z dwóch partnerów. Aneksja niemieckich terenów wschod-

nich jest tak samo nie do przyjęcia, jak trzy rozbiory Polski”. Itd. itd. w tym duchu.

Jak widać, język używany nad La Plata przez hitlerowców nie różni się wiele od języka rewizjonistów nad Renem. Ci „argentyńscy” znajdują też szybko wspólny język z tymi „nadrzańskimi”.

EDWARD DYLAWEWSKI

Don Jaime, osławiony brat belgijskiej królowej Fabiol, zadłużony jest po uszy. By poprawić swą sytuację finansową, chwycił się każdej sposobności. Ostatnio, przybrany w strój rycerzy krzyżowych, reklamuje we włoskiej telewizji... pomadę do włosów.

Francoise Sagan zaangażowała dla przeprowadzenia sprawy rozwodowej z Bohem Westhoff, słynnego adwokata francuskiego Rene Floriota. Przed kilku laty Floriot występował w sądzie przeciwko niej, skazując Saganę o zapłatę honorarium dla chirurga, który zsztywnił ją po wypadku samochodowym. Floriot okazał się tak doskonałym przeciwnikiem, że teraz wybrała go na swego obrońcę.

Lady Ells z Londynu przynależa w tych dniach, że czyści regularnie zęby swych dwóch jankików. Twierdzi, że psy poddają się chętnie operacji. Do czyszczenia używa lady pasty o smaku bananów.

Anna Cardella z Palermo nazbyt energicznie zabierała się do łowienia męża dla swej córki. Dobrym kandydatem na męża wydał się jej niejaki Salvatore Sanmarco. Zaprosiła go więc na kawę i zamknęła go razem z córką w pokoju na klucz. Dopiero po czterech dniach zatrzymanego uwolniła policja.



ZSRR

ŻÓŁTY DIABEL

79 z kolei pierwiastek w tablicy Mendelejewa — nie znów takiego nadzwyczajnego w porównaniu z innymi braćmi z tej rodziny — miał od początku u ludzi dziwne powodzenie. Tym dziwniejsze, że trwałe i niezmiennie od wieków. I dziś nadal choć specjaliści nie wróżą mu wielkiej przyszłości, gdyż nie ma po temu żadnych danych, to pewnym niczego być nie można. „Złoty diabeł” zawsze lubił robić niespodzianki i z uprzywielejoną stanowiska zrzędnował nie chęć.

Jest sławny — jak nie na świecie. Poświęcono mu tomy całe państwowych dokumentów i tragicznych kronik, faliły ekonomicznych badań i filozoficznych traktatów, romansów i poezji. Złoty diabeł patronował wyprawom średniowiecznych awanturników, z winy złota padała prastara cywilizacja Azteków, złoty kłopotliwy i nadal otwiera drzwi do najmniejszych rezydencji i najwspanialszych stanowisk. Jeśli nawet we współczesnych warunkach przemysł złotom gardzi, to nie gardzi nim gospodarka światowa. Złoto jest ciągle jeszcze miernikiem bogactwa, społecznego — uszczęście i indywidualnego — już nie uszczęście. Ale potrzebne jest.

Monopolistyczne stanowisko w wydobyciu złota długo i do niedawna — nie leżąc złotych gorączki Klon-dyke — miała Afryka Południowa. Z czarnej ziemi ciągnięto corocznie w XVIII w. po kilkanaście ton złotego metalu, później kilkadziesiąt, a przed ostatnią wojną już ponad tysiąc ton. Wtedy to właśnie do złotego gry wszedł nowy partner. Dla dotychczasowych na pewno nie wymarzony, tym bardziej, że potężny: Związek Radziecki.

Rosyjskie dość biedne złoto w matych ilościach dżdubano dawniej ręcznie głównie na Uralu. Ale przyszła chwila, kiedy wzdobyliście geologowie pokazali na mapie palcem nowe miejsce: ciche królestwo sobola, pini-wschodni cyfel Syberii — Kołyma. „Złoty diabeł” i tym razem spalił ludziom głębia i ulokował się w miejscu ściśle diabelskim. Kołyma jest do zagospodarowania najtrudniejszym chyba miejscem na świecie ze względu na warunki pracy i klimat. Ma w zimie pięćdziesięciostopniowe mrozy, a lata krótkie i chimeryczne, niewiele odbiegające od zimy w europejskim pojęciu.

Z Kołymą w ogóle delikatnie się obchodzić nie można. Ziemia tuarada wymaga tuaradej ręki i rozmachu. Inaczej, przy chałupniczych metodach, zmienią doże w piekło życie ludzi, którzy dobierać się będą do jej bogactw. Dziś, po inwestycjach ostatnich 5 lat, które tu bardziej niż gdziekolwiek w ZSRR zmieniały oblicze kraju, Kołyma ma 80 proc. ludności mieszkańców miast. Ma 203 szkoły dla 28 tys. dzieci pracowników złotego przemysłu. Ma 500 pedagogów, którzy nie zawahali się dobrowolnie przyjechać na surową północ z wiedzą i nauką w walizce. Ma półtoramilionowy fundusz książkowy, teatru, kina i kluby. Ma 4-krotnie większą niż gdzie indziej opiekę lekarską. Ma także własny niezwykły kurort „Tajaja” rozbudowany wokół gorących źródeł urozmaicających monotony krajobraz ziemi wiecznej zmarzłoci.

Nie, Jack London nie miałby tu czego szukać, a w każdym razie musiałby zrzędnować z niepowtarzalnego kolorytu swych złotych opowieści znaną Jukon. Musiałby także zaznajomić się z nowoczesną techniką wydobycia kruszcza przy pomocy gigantycznych maszyn, wyrugować klimat tajemniczości i hazardu tamtych czasów. Ekonomiczne podejście do złota charakteryzuje się przede wszystkim tym właśnie nową cechą rzeczowości i braku czynników emocjonalnych. Po prostu przemysł jak każdy inny. Kopalnia metalu i tyle.

Ze scenarii fantastycznej pozostały tylko zaskakujące kontrasty, 50-stopniowe mrozy i lecznicze, gorące jak piekło gejzery, śnieżne zawięty i komfort osiedli; wieczna zmarzłoci i dziecinny balet w klubie. Są to kontrasty współczesnej Kołymy gdzie okiełznano „złoty diabeł” z niemalym co prawda trudem. (ZL)

Chciałabym zadać czytelnikowi takie „zgaduj-zgadulowe” pytanie: w jakim klimacie znajduje się stolica Indii — New Delhi? W tropikalnym? A właśnie, że nie.

Zarówno stolica Indii jak i cała kontynentalna północna część Półwyspu Indyjskiego ma zupełnie niezły klimat. Człowiek, po porcji +40°C w lecie — kuli się już w listopadzie, marznie chucha. Począwszy od listopada napływają od Himalajów, rozciągających się nie dalej niż 300-400 km od Delhi, fale chłodnego, żeby nie powiedzieć mroźnego powietrza. Nocą temperatura spada do -5° albo, jak to było w ubiegłym roku, w pobliże zera. Słońce przyszwawające w dzień „po wrześniełowemu”, nie jest w stanie ogrzać na tyle murów, by trzymały ciepło. W nie przystosowanych do chłódów, przewiewnych, z kamiennymi podłogami mieszkaniach złąb co się zowie. A cóż dopiero mówić o przewiewnych lepiankach, ruderach, których nie brak nawet w centralnych dzielnicach miasta...

„Pejzaż” New Delhi zmienił się zupełnie. Przechodnie nakładają na siebie co kto ma i może. O zmroku zapalają się wszędzie ogniska. Kierowcy taksówek grzeją się, przykucnąwszy na skrajach jezdni w kregach czerwonych płomieni. Grupki ludzi zbierają się przy ulicznych restauracjach, które piecze na żarze tradycyjne kukurydziane podplomyki — „ciapaty”. Można tu zagrazać ręce. Daje też ciepło buchająca dymem lokomobila, w której topi się asfalt.

Zarząd miejski, chcąc użyć losowi najbardziej niebezpiecznych obywateli, utworzył prowizoryczne schroniska, gdzie za kilka „najapajów” można spędzić noc. Ale i tak nie każdego stać na taki nocleg, a poza tym ludzi zawsze jest więcej, niż miejsce.

W Delhi mówi się teraz stale o klimacie, o pogodzie. Ludzie wita się i żegnają wymieniając uwagi na temat chłódów. Nie wszyscy jednak uważają się na zimę. Wielu bezrobotnych łatwiej w tym okresie może otrzymać pracę. W związku z pełnią sezonu budowlanego i „remontowego”, jest tu bowiem taki zwyczaj, że każdy właściciel domu musi rokrocznie, gdy już skończy się monsunowe deszcze odnawiać z zewnątrz dom, usuwać zacieki, malować, tynkować, reperować dachy, rynny. Odbywa się to w następujący sposób: kilku ludzi trzyma grubą linę, na której przymocowana jest, jak w dziecięcej huśtawce, deska. Z dachu spuszcza się na desce malarza i trzyma tak długo na jednym poziomie, aż wymaluje ścianę w zasklepionych ręk. Potem podciąga się go wyżej lub niżej, w bok itp.

Roboty tego rodzaju powierza się przedsiębiorcom, którzy bynajmniej nie mają żadnego przedsiębiorstwa. W Starym Delhi, od wczesnego rana siedzą na ulicy gromady różnych rzemieślników z własnymi narzędziami. Targ w targ, wybiera się co tańszego i przedsiębiorstwo zaczyna prosperować. To prawda, że 10 ludzi wykonuje pracę, którą z powodzeniem mógłby wykonać jeden dobry fachowiec, ale za to zarobek rozdzielił się na większą gromadę. Na budowach podobnie. Uwiązają się przy każdym budyneczku więcej ludzi niż cegieł, z których wznoszą mury. Każda najdrobniejsza czynność jest „rozpisana na głosy”. Szczególnie frapująca

INDIE
Zimny LIST z GORĄCEGO kraju
Ieresa Gumowska



jest metoda „podawania cegły”. Jeden robotnik stoi pod murem, drugi w górze, na wysokości piętra. Ten z dołu ujmując w lewą rękę cegłę, robi przysiad, a właściwie głęboki „skłon”, zamach — i cegła jak piłka leci w górę, prosto w ręce odbiorcy.

Zimą używają też na całego różni demokraci rekrutując się przeważnie z prawdziwymi (lub fałszywymi) Kaszmirczykami oferującymi futrzane czapki, papucie, rekawice, szale ze słynnej autentycznej (lub podrobionej) wełny. Podobno prawdziwy kaszmirski szal powinien dać się bez trudu przeciągnąć przez pierścionek. Ma być cienki jak pajęczyna, a ciepły jak kożuch. Pierścionek musi jednak być s bardzo grubego złota, gdyż szal tego rodzaju kosztuje cały majątek. Na pewno przeciętny roczny dochód średniozarabiającego nie wystarczyłby na taki luksus.

Toteż hinduskie panie same sobie prokurują ciepłe przyodziewki, w czym pomagają im dzielnie mężczyźni, oddający się z zapalem ręcznym robotom. Kto żyw macha drutami, trzymając je w dziwny sposób, pod pachą. Wiele osób robi swetry nieprzerwanie — idąc ulicą, czekając na autobus, jadąc riksą — czy też bajecznie kolorową jednodenką „togo”. Spieszą się za swoją robotą, bo w Kaszmirze spadły znów śniegi i może być jeszcze zimniej.

Poza tym — na parę już tygodni powrócą tu... upały i każdy będzie myślał, co do siebie zdjąć, by było chłodniej. Powyłażą ze szczeliny, szta obrazów i futuryn jaszczurki, które zapadły w zimowy sen, ratując się przed głodem. Ptaki nie będą mieskać się — jak to robią teraz — każdym otwartym oknem do mieszkań w poszukiwaniu ciepła. A wnętrza lodowatych dań domów znów zamieniają się w pieca. Tak, to prawda, Ludziom pogoda nigdy nie może dogodzić — nie tylko u nas, ale również tutaj.

Znaczki

● NRD wydała 2 znaczki, poświęcone inicjatorowi nowożytnych olimpiad, Piotrowi de Coubertin, czcąc setną rocznicę jego urodzin.

● BERLIN ZACHODNI upamiętnił 50-lecie poczty lotniczej znacznikiem wart. 6 fen., przedstawiającym samolot z roku 1912 na tle nowoczesnego czterosilnikowca.

● ZSRR. Poczta tego kraju wprowadziła do obiegu znaczki 4 kop. z podobizną A. M. Makarenki.

● ROZEDIA przygotowała serię o oryginalnym temacie. W lutym ukaza się tu cztery znaczki z okazji III Międzynarodowego Kongresu Plantatorów Sytoniu.

● ETIOPIA w związku z 32 rocznicą koronowania cesarza Haile Selasie wydała serię znaczków, przedstawiających władców Abisynii.

● JEMEN. 2 nowe znaczki tego kraju propagują igrzyska olimpijskie. Na znaczkach widnieją napisy w jęz. angielskim i francuskim.

● KAMERUN przygotowuje 5-znaczkową serię, poświęconą sztucznemu satelitce telekomunikacyjnemu „Telstarowi”. (zg)



Centrum Nowego Jorku, gdzie stanie Muzeum Imigracji

AKTYWNOŚĆ TWÓRCZA POLAKÓW KANADYJSKICH

Kolejny tom bibliografii „Slavica Canadana”, który ukazał się w Winnipegu (Kanada), notuje książki autorów polskich, serbochorwackich, słoweńskich i ukraińskich, tematykę dotyczącą Kanady. Podobnie jak w latach ubiegłych, na czoło wybiega tu produkcja autorów polskich w sensie tematycznym oraz jakościowym. Wśród notowanych 230 książek aż 155 stanowią prace autorów polskich! Jest to wymownym wykładnikiem aktywności twórczej Polaków osiadłych w Kanadzie.

W tygodniku włoskim „Domenica del Corriere” ukazała się znana nowela H. Sienkiewicza „Latarenik” o kilku odcinakach (prekłada Krystyna A. Garosci).

MUZEUM IMIGRACJI

W Nowym Jorku przystąpiono do budowy Muzeum Imigracji, które będzie mieścić się przy Pomniku Wolności. Znajdą się w nim zbiory, naczynia, przedmioty osobistego użytku przywiezione przez imigrantów do USA oraz przedmioty kultury religijnej. Chicagowski „Dziennik Związkowy” uzwał Polaków w Ameryce, posiadających przywiezione z sobą z kraju rzeczy regionalne, roboty ręczne, meble domowe, śpiewniki, wyroby jubilerskie, pieniądze i zegarki wyrobu polskiego — do zgłaszania tych eksponatów w dyrekcji Muzeum. Otwarcie tej placówki jest przewidywane w początkach 1964 r.

POPIERSIA SŁYNNYCH POLAKÓW

Polskie Towarzystwo Odrodzenia Kulturalnego podało do wiadomości, że ustawiono z powrotem w Cleveland zniszczone swego czasu popiersie Henryka Sienkiewicza. Na wiosnę będzie ustawione popiersie Chopina, odlewane obecnie we Włoszech. Stowarzyszenie podjęło starania o umieszczenie również popiersi Mickiewicza, Matejki i Moniuszki.

PAMIĄTKI POWSTANIA Z 1863 R.

W zamku Rapperswil w Szwajcarii została otwarta wystawa pamiątek dla uczczenia Powstania Styczniowego, wzbudzając ogromne zainteresowanie nie tylko Polonii szwajcarskiej, lecz również społeczeństwa szwajcarskiego. W „Neue Zürcher Zeitung” pojawił się artykuł przedstawiający dzieje powstania oraz wyrażający uznanie dla bogactwa zgromadzonych eksponatów. Wystawa będzie trwać dwa lata.

W latach 1949—1951 zanalizowano wszystkie najważniejsze pola gazowe Karpát i Przdęgorza znajdujące niejednokrotnie w gazach ślady helu, w pewnych przypadkach nawet dość znaczne. Możliwość przeprowadzenia takiej analizy była wynikiem twórczej pracy docenta dr J. Głogoczkiego z Instytutu Naftowego, który skonstruował niezbędny aparat.

Owczesne badania nie pozwalały jednak jeszcze myśleć o podjęciu

NIEPRAWDOPODOBNE lecz—prawdziwe...

W amerykańskiej bazie lotnictwa wojskowego w Colorado Spring wykonany został ostatnio na zamówienie zmiłotyzowanych miejscowych wieńskich kościół, który formą odpowiada całkowicie specjalności jaką reprezentują. Ządanie inwestora było dla wykonawcy rozkazem. Nic też dziwnego, że kościół jest równie bombowy jak i ładunki przewożone przez miejscowych lotników.

Zbudowany jest całkowicie z aluminium i innych metali wyłącznie strategicznych. Dach bożej świątyni składa się z 34 głowic rakietowych wtopionych w metal. Okno kościelne — największe podobno na świecie — ma kształt super bomb. Ornamentacja ścian — wyłącznie z motywów różnych rodzajów broni.

Bomby, rakietki, automaty... boży przybytek w tak-tównym, amerykańskim wydaniu...

Na co się przydali łowcy głów?

Lekarz z USA dr Ferguson podobnie jak tysiące innych pracuje nad odkryciem lekarstwa na raka. Droga jednak, którą poszedł w swych poszukiwaniach jest prawdziwie oryginalna. Punktem wyjścia badań były stwierdzenia: szereg indiańskich łowców głów muflikuje odbrane ludzkie głowy zmniejszając je do rozmiarów pieści. Czy ekstrak roślinny, który im służy do tego makabrycznego celu nie przydałby się w walce z nowotworem?

Przed 25 laty Ferguson po raz pierwszy zszedł się w dżungli Orientu w dorzeczu Amazonki. Po długich staraniach udało mu się dotrzeć do łowców głów — Indian Chibbaros, a nawet obejrzeć ich straszne trofea. Ponieważ jednak stracił w tej wyprawie wszystkich towarzyszy zresztą gwałt z badań.

Sprawa tajemniczego ekstraktu do preparowania głów zwanego tańsanta nekala go jednak nadal. Po ćwierćwieczu znów próbował szczęścia. Okazało się że wyłeczenie córki wodza Chibbaros z tyfusy — wzruszony wódz ułtawił Fergusonowi awans na „naczelnego znachora plemienia”. Stąd był już tylko krok do wymiany informacji medycznych i używanych lekarstw. Ekstrakt roślinny trafił w ręce polskiego lekarza. Dziś w dżungli Orientu za nim dorożawę przez rząd Ekwadoru dr Ferguson ma nowoczesne laboratorium badawcze. Tańsanta wypróbowana na szczerbach zakazanych rakiem spełnia nadzieje — nowotwory znika. Oczyszczenie na próby na człowieku jeszcze czas.

Dodatkowo wśród indiańskich traw znalazły się niezłazne leki bardzo podobne w działaniu do współczesnych antybiotyków...



Wielki Brzoźka

Wielki Brzoźka nie był bynajmniej jedynym duchownym walczącym z bronią w ręku o wolność ojczyzny, nie jedynym księdzem, który pośrednio bądź bezpośrednio brał udział w powstaniu. Historia zapisała i inne nazwiska księży-patriotów: ks. Mackiewicz, który pierwszy podniósł pochodnię buntu na Zmudzi, ks. Mikoszewskiego, członka Rządu Narodowego i in. Nie zapisała przecież wszystkich — i dziś trudno nowet ustalić ich liczbę. Niektóre źródła wymieniają cyfrę 180, inne sądzą, że była ona większa. Jedno przedsięwzięcie — ekskomunikacja — części niższego kleru od początku symbolizowała z ruchem rewolucyjnym. Świadczą o tym nie tylko postawa wielu księży w pełnych rewolucyjnego wrzenia latach 1860—62. Wiemy, że część duchowieństwa wypowiedziała się za Centralnym Komitetem na tajnych zjazdach diecezjalnych, zamy jego stanowisko z treści odeszł i nielegalnych wydawców, jak np. „Głos kapłana polskiego”.

Nie wszyscy bowiem, rzecz jasna, księża stanęli po stronie powstania. Wielu, zgodnie z nakazem Piusa IX, potępilo ruch, twierdząc, jak np. ks. J. Feliński (brat arcybiskupa), że „katolicyzm z rewolucją zbratać się nie mogą i że wiara ma dość siły do potępienia rewolucji”; potępilo księży, którzy „pozwolili się użyć za narzędzie przez najbardziej wropl Kościółowi stronnictwo” — jak żalił się w swych pamiętnikach warszawski arcybiskup S. Z. Feliński.

Niezależnie od tego, ilu księży sympatyzowało z powstaniem, faktem pozostaje bezspornym, że patriotyczna i społecznie postępową postawą część kleru polskiego wywołała poważne zaniepokojenie hierarchii: „Rzecz najsmutniejszą jest ustosunkowanie się duchowieństwa do ruchu narodowego, ruch ten zaś w ostatnich czasach przybrał charakter rewolucyjny” — skarżył się S. Z. Feliński w liście do papieża w przeddzień wybuchu powstania.

„W niektórych stronach Polski pod rządem rosyjskim duchowni oświadczyli się z gotowością popierania ruchu rewolucyjnego skrajnego” — czytamy w liście arcybiskupa poznańskiego-gnieźnieńskiego L. Przyłuskiego z 20 grudnia 1862 roku — „i należenia do tajnych sprzyżycieli”.

Lojalizm, a nawet służalstwo pewnych dostojników kościelnych spotkało się z ostrą odprawą patriotycznego kleru.

Wielki Brzoźka

POWSTAŃCY W SUTANNACH



III Klinika Chorób Wewnętrznych w Krakowie

przeważa od szeregu lat ciekawe badania i eksperymenty naukowe nad nowymi metodami leczenia. Nie tak dawno jeden z eksperymentów „leżenia wyoczynkiem”, czyli próba odprężenia psychicznego i fizycznego w czasie naszego, intensywnego i bardzo nerwowego życia — ukazano na ekranach telewizyjnych. Nie wiem, czy najszczęśliwiej — ale nie w tym rzecz. Każde poszukiwanie czegoś nowego należy odnotować jako działanie pozytywne.

A III Klinika przed paru miesiącami znów dała o sobie znać, tym razem w dziedzinie leczenia przy pomocy hipnozy. Tak na oko — kiedy spotykamy się z pojęciem hipnozy — niemal automatycznie kojarzy się ono ze zjawiskami pozanaukowymi. Dlaczego? Wszystkiemu winna — tradycja. Od dawna bowiem tzw. sztuczne uspianie zaliczono do sztuczek i tricków magicznych.

Między wieki, aż wreszcie wprowadzona nowoczesna — skutkająca rozwiązaniami w tak skomplikowanej dziedzinie, jak rola układu nerwowego w organizmie ludzkim i powiązanie tej roli ze źródłem wielu chorób — sięgnęła właśnie do

Krakowska „MAGIA”

szafadki, oznaczonej nazwą: hipnoza. Albowiem tu, być może — znalazł się niedoceniony, choć skuteczny środek leczenia w walce z chorobami typu nerwicowego. Ergo — ze schorzeniami naszego wieku, czyniącymi niemalże spustoszenia w zdrowiu współczesnego człowieka.

Specjaliści USA, Anglii czy NRD — zainteresowali się żywo możliwościami zastosowania hipnozy w lecznictwie. Pewne doświadczenia np. podczas zabiegów chirurgicznych, przeprowadzanych w śnie hipnotycznym wykazały, że tradycyjna „czarna magia” może okazać się — pomocnikiem naukowym!

Na terenie krakowskiej III Kliniki — zagadnieniami leczenia hipnozy zajmuje się adiunkt, dr J. Godlewski. Na podstawie obserwacji, że spora liczba nerwic „broni się” przed leczeniem środkami farmakologicznymi i także występuje niechęć do stać bólów bez ustalonej naukowo przyczyny — lekarze III Kliniki doszli do wniosku iż źródłem tego mogą być anomalie układu nerwowego.

Stąd pacjentów z tak nietypowymi objawami schorzeń — poddano próbom leczenia hipnozą i sugestią. Rezultaty były pozytywne, zwłaszcza przy rozpoznaniu nerwic lekowych i histerii. Metoda ta może więc być skuteczną w pewnych przypadkach nerwic — nie wykazuje natomiast skuteczności przy schorzeniach psychiatrycznych i mózgowych.

Stosowanie metody hipnotycznej, zgodnie z doświadczeniem specjalistów — ułatwia pracę pacjenta. Mógłby ludzie także poddają się hipnozie, aniżeli starł.

Czy eksperyment krakowski wzbogaci w sensie istotnym osiągnięcia nauk medycznych w kraju — okażą jednak dalsze, coraz szersze badania kliniczne.

ULICE KRAKOWA

Mieczysław Lewiński

urodził się dnia 5. V. 1905 r. w Krakowie. Jego dzieciństwo i młodość upłynęły w trudnych warunkach materialnych. Już w siodym roku życia stracił ojca, który był urzędnikiem kolejowym, a jako uczeń krakowskiego gimnazjum utrzymywał się z koprecytacji, a nawet udzielał pomocy materialnej matce i młodszemu bratu. Wyjątkowe zdolności wyłożyły się u niego z pasją zdobywania i pogłębiania wiedzy. Za cenę wielu wyrzeczeń ukończył szkołę średnią i studia wyższe na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Trudną i odpowiedzialną pracę w zawodzie nauczyciela rozpoczął w Zawierciu, a następnie przeniósł się kolejno do Jędrzejowa i Częstochowy. W latach trzydziestych wrócił do rodzinnego miasta Krakowa, gdzie do czasu wybuchu drugiej wojny światowej był kierownikiem szkoły przy ul. Mazowieckiej. Wśród koleżki i grona młodzieży był niezwykłym i cenionym pedagogiem.

Swoje polityczne i społeczne przekonania, zdobyte na Uniwersytecie i w pierwszych latach pracy, zadeklarował w 1934 r. przez wstąpienie do Komunistycznej Partii Polski i potwierdził całą swoją żarliwą działalnością w krakowskich środowiskach: młodzieżowych, naukowych i robotniczych. Jako jeden z redaktorów i współzałożycieli czasopisma „Albo Albo” oraz „Krakowskiego Kuriera Wieczornego” ogłaszał artykuły piętnujące zarówno wewnętrznie jak i zagranicą politykę sanacji. Podczas wyliczki do Stanów Zjednoczonych w 1937 r. nawiązał ścisły kontakt z amerykańskim ruchem związków zawodowych i ośrodkami robotniczymi. Rozwiązanie partii w 1938 r. nie wpłynęło na osłabienie jego działalności politycznej i społecznej. W tym okresie zajmował się organizowaniem Stronnictwa Demokratycznego, a przede wszystkim pracami Krakowskiego Klubu Demokratycznego.

Już w pierwszych miesiącach okupacji powstawała z jego oraz Ignacego Fika inicjatywna organizacja „Polska Ludowa”, jednocząca i wyznaczająca kierunek lewicowej działalności konspiracyjnej na terenie polski południowej. Lewiński był współzałożycielem i redaktorem organu tej organizacji, czasopisma wydawanego pod kryptonimem „R” (Rewolucja). W ślad za nim ukazywały się następnie: „Polska Ludowa”, „Na Front”, a potem „Trybuna Ludowa”, organ PPR.

ZUZANNA KOSIEK

Pierwszy punkt deklaracji ideowej twórców krakowskiej organizacji zaczął się od słów: „Damy do Polski Ludowej, poletej jako republika socjalistyczna o pełnej demokracji politycznej i gospodarczej... poprzez swe warstwy pracujące budującej powszechną i rzeczywistą kulturę narodową. Republika Polska obejmie wszystkie bezspornie polskie terytoria etnograficzne”. Przywódcy „Polski Ludowej” w osobie Fika, Lewińskiego, Lewińskiego i Szadkowskiego weszli w skład komitetu powstałego w początkach 1942 r. Polskiej Partii Robotniczej w obwodzie krakowskim.

W ramach szeroko zakrojonego planu działania partii latem 1942 r. Lewiński organizował oddziały Gwardii Ludowej i grupy młodzieży wiejskiej na Podhalu. 22 października tegoż roku został wraz z Fikiem, swym najbliższym współpracownikiem i przyjacielem, aresztowany przez Gestapo. Zginął męczeńską śmiercią w więzieniu Montelupich.

Ulica Mieczysława Lewińskiego łączy się z ul. Łukaszczyńskiego.

PRZETARGI

Zarząd Sprzętu Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty Im. Lenina Nowa Huta, Kombinat (dojazd z Ronda tramwajem nr 5) ogłasza, że

W DRODZE PRZETARGU NIEODGRANICZONEGO sprzeda samochód osobowy „Warszawa”, nr rej. 5238. Cena wywoławcza wynosi 30 000 zł. Samochód można oglądać codziennie, z wyjątkiem dni wolnych od pracy — w godzinach od 7 do 14.

Uczestnicy przetargu winni w przeddzień przetargu złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej oraz oświadczenie na piśmie, że przyjmują, podane na tablicy ogłoszeń, warunki przetargu.

Przetarg odbędzie się w Dziale Transportu Zarządu Sprzętu, w dniu 6 lutego 1963 r. o godzinie 8 rano. K-530

Chrzanowskie Zakłady Przemysłu Wapniowego w Plazie k. Chrzanowa

OGŁASZAJĄ PRZETARG na wykonanie w II kwartale 1963 r. otworu wentylacyjnego głębokości ca 30 mb, o średnicy 500 mm, z żurawianem rurą stalową (materiał wykonawczy).

Dokumentacja projektowa do wglądu w Dziale Inwestycji, codziennie od godz. 7 do 13. Termin składania ofert ustala się do dnia 11 lutego 1963 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 lutego br., o godzinie 10 w Dziale Inwestycji Ch. Z. P. W.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-657

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA lub TECHNIKA z uprawnieniami budowlanymi, na stanowisku kierownika budowy w Brzesku, EKONOMISTĘ z praktyką — do planowania funduszu plac — przyjmie PBP „Poludnie” — Kraków, ul. Głowackiego 4. — Warunki pracy i płacy do omówienia. — Zgłoszenia pisemne przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac. K-625

Żywieckie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Żywcu, ul. Wesoła 27, tel. 900 — zatrudnia natychmiast na stanowisku kierownika Betoniarń — TECHNIKA BUDOWLANEGO ze znajomością branży betoniarńskiej. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-643

„Prozameł” Oddział Kraków — przyjmie natychmiast INŻYNIERÓW ODLEWNIKÓW, TECHNIKÓW MECHANIKÓW specjalności odlewniczej, TECHNIKA INSTALACJI RUROWYCH, INŻYNIERA BUDOWNICTWA LĄDOWEGO. — Warunki pracy do uzgodnienia. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — Kraków, ul. Zakopiańska 63.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty Im. Lenina — zatrudni natychmiast z terenu Krakowa i Nowej Huty INŻYNIERÓW BUDOWLANĄ na stanowisko st. projektanta ze znajomością projektowania budowy, ST. DYSPOZYTORA z wieloletnią praktyką w budownictwie. — Zgłoszenia kierować: Dział Zatrudnienia Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty Im. Lenina — Kraków, tel. 428-74. K-472

TECHNIKÓW TECHNOLOGÓW, TECHNIKÓW MECHANIKÓW, KONSTRUKTORÓW wymagana praktyka 2-letnia, TOKARZY METALOWYCH do obróbki maszynowej, SZLIFIERZY na płasko, okrągło i OSTZARZARZY NARZĘDZI, WZORCZARZY, zatrudni Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Krakowie, ul. Wrocławskiej 53. Dla pracowników posiadających praktykę Zakład gwarantuje mieszkanie w hotelu robotniczym z odpłatą 65 zł miesięcznie. — Szczegółowe warunki pracy — do omówienia na miejscu. K-667

POZIOMO: 1. miecz typu tureckiego, 5. służący we dworze lub u kulaka, 11. miasto na Śląsku Czeskosłowackim, 12. każda z dziewięciu bogini sztuk pięknych i nauk, 13. karta geograficzna, 14. narodowy taniec polski, 15. można to nazwać czynnością, 16. tytuł szlachecki wyższej, 18. metal używany do utwardzania końców pior złotych, 20. denuncjator, 23. wyrabia się ją z bawelny, 24. rzeka w Azji Wschodniej, wpadająca do Cieśniny Tatarskiej, 25. twórca opery „Poiawiacze pereł”, 26. miesiąc wielkiego postu u mahometan, 27. zwąty kamienne w korycie rzeki.

PIONOWO: 1. stopień wojskowy w marynarce wojennej, 2. nie tak jak potrzeba, 3. porwanie panny w dawnych czasach, 4. liczebnik główny, 6. bożek miłości, 7. papier zwinięty w walek, 8. gaz bezbarwny o własnościach dezynfekcyjnych i leczniczych, 9. tytuł namiestnika w dawnej Chorwacji i Słowenii, 10. silnie sklepiona piwnica pod wałami twierdzy, 14. tkanina płaszczowa, 17. kapłan Buddy w Tybecie, 18. urodzajne miejsce na pustyni, 19. bezdrzewne obszary porośnięte trawami w Eurazji, 21. autor znanej książki „Koronarz w Gallicji”, 22. prawdziwy król w kartach, 23. odmęt.

Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 4. II. br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopertach „Krzyżówki z nr 22”. Wśród Czytelników, którzy nadesłali bezbłądne rozwiązania, redakcja złośliwie nagrody w postaci:

10 WARTOŚCIOWYCH KSIĄŻEK

ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI” Z NR 10

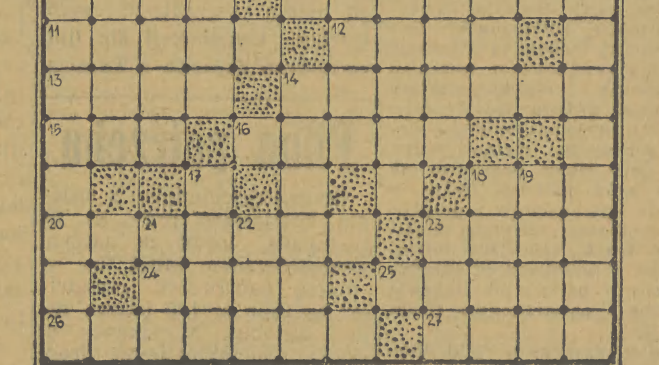
POZIOMO: 1. szew, 5. Sarmata, 11. tarabata, 12. etan, 13. azot, 14. kontakt, 16. tas, 18. lir, 19. sus, 21. fus, 23. lokator, 27. tara, 28. Iran, 29. weramon, 30. tatarak, 31. laka.

PIONOWO: 1. statolit, 2. Zaza, 3. Eros, 4. wat, 5. sak, 6. atol, 7. metr, 8. ata, 9. tak, 10. Antisana, 15. nit, 17. but, 19. Sana, 20. sowa, 21. fama, 22 urok, 24. ora, 25. kat, 28. rek, 27. tal.

NAGRODY WYŁOSOWALI

Za prawidłowe rozwiązanie zadań z nr. 10, z dnia 12/13. I 1963, nagrody książkowe otrzymali: A. Gayda, Wieliczka, Kochanowskiego 5, R. Zawierucha, Andrychów, Brzegi 15, B. Miekiewicz, Kraków, Bytomska 6/4, K. Konopka, Kraków 14, Limanowskiego 1/13, J. Rzepkowska, Kraków, Kaz. Wielkiego 136/9, T. Woźnica, Kraków, Krowderska 74/7, E. Witkowski, Tarnów, Rynek 9/7, J. Horak, Zabrze, Grotgiera 26, W. Sztramer, Kraków, Sienkiewicza 14/2, Z. Markiewicz Kraków, Krzywa 5/7.

NAGRODY WYSŁAMY POCTĄ



Zakład Wytwórczy Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego

w Krakowie, ul. Miedziana 17 — zatrudni GŁ. KSIĘGOWEGO z wykształceniem wyższym ekonomicznym lub prawniczym plus 4 lata praktyki w rachunkowości, lub średnim i 6-letnią praktyką — przede wszystkim w przemyśle metalowym. — Warunki do omówienia w Dziale Kadr.

„Prozameł” Oddział Kraków — zatrudni natychmiast INŻYNIERÓW KONSTRUKTORÓW z dziedziny urządzeń cieplnych. — Warunki pracy do uzgodnienia. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — Kraków, ul. Zakopiańska 63. K-608

Przedsiębiorstwo Transportowo — Spedycyjne Budownictwa — Kraków, ul. Głowackiego 16, zatrudni natychmiast STARSZEGO EKONOMISTĘ ds. realizacji zakupów, ST. EKONOMISTĘ na stanowisku kierownika Stacji Państwowej, 30 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH z terenów miasta Krakowa i powiatu krakowskiego. Wynagrodzenie wg obowiązującego Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Osobiste zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr.

Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie — zatrudni od dnia 1 marca 1963 r. INŻYNIERA DROGOWEGO lub TECHNIKA DROGOWEGO z praktyką. — Wynagrodzenie wg umowy. — Zgłoszenia należy kierować do OZLP — Wydział Kadr w Krakowie, Al. Słowackiego 17 a — telefon 361-40, wewn. 15.

INŻYNIERA BUDOWLANEGO, INŻYNIERA ELEKTRYKA — na stanowiska Inspektorów nadzoru, INŻYNIERÓW BUDOWLANICH, TECHNIKÓW, KALKULATORA — do działu przystosowania, Inwestycji — zatrudni Zarząd Inwestycji Szkół Wzrostu w Krakowie. — Zgłoszenia: Kraków, ul. Reymonta 9.

EKONOMISTĘ d. s. administracyjno-gospodarczych oraz EKONOMISTĘ do działu zbytu ze znajomością rozliczeń dokumentacji taboru samochodowego — zatrudni Spółdzielnia Inwalidów Głuchoniemych „TRUD” — Kraków, ul. Węglarska 7. — Zgłoszenia osobiste przyjmuje Zarząd Spółdzielni. — Pierwszeństwo mają inwalidzi. K-629

„Miasoprojekt — Kraków” — przyjmie natychmiast jednego pracownika na stanowisko EKONOMISTY do obsługi pracowni projektowej — Wymagane średnie wykształcenie i praktyka na podobnym stanowisku. Wynagrodzenie do uzgodnienia. — Zgłoszenia w Dziale Kadr — Kraków, ul. Kraszewskiego 36.

10 INŻYNIERÓW KONSTRUKTORÓW w zakresie armatury automatycznej, 10 INŻYNIERÓW KONSTRUKTORÓW w zakresie sprzężarek i aparatury urządzeń chłodniczych oraz KRĘSLARZY — przyjmie Centralny Ośrodek Chłodnictwa — w Krakowie, ul. Miodowa 26. Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego wg siatki plac dla centralnych biur konstrukcyjnych. — Zgłoszenia kierować do Działu Kadr — telefon 573-11. K-631

Krakowski Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych — Kraków, ul. Łobzowska 22 — zatrudni natychmiast STARSZEGO KSIĘGOWEGO FINANSISTĘ. — Wymagane średnie wykształcenie ekonomiczne. — Niezbędna znajomość zasad bankowego finansowania i kredytowania przedsiębiorstw budowlano-montażowych, oraz biegłego liczenia przy pomocy dwu i czterodziałaniowej maszyny elektrycznej. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy Pracowników Budowlanych.

Chrzanowskie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych w Chrzanowie — zatrudni natychmiast 2 EKONOMISTÓW ze średnim lub wyższym wykształceniem (minimum pięć lat praktyki). Warunki pracy wg Układu Zbiorowego MPC.

Przedsiębiorstwo państwowe zatrudni natychmiast PRAWNIKA lub EKONOMISTĘ na stanowisko inspektora d. s. organizacyjnych. Wymagana kilkuletnia praktyka w przedsiębiorstwie. — Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy. — Oferty wraz z życiorysem należy kierować Kraków, skrytka pocztowa 228. K-670

